Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 5. Nowe, sobota 2 lutego 1929 r. Rok VI.

Gdyby aniołowie, nie ludzie zamieszkiwali ziemię.

(Wywiad z b. prezydentem Republiki Francuskiej, Aleksandrem Millerandem).

Niektóre koła polityczne sądzą, że usunięcie się moje z polityki spowodowane było rozczarowaniem. Każdy, kto tak długo, jak ja brał udział w życiu politycznem wie, że popularność na tem polu rzadko trwa długo, nawet w tym wypadku, jeżeli polityk wniósł do swego zawodu bardzo duży zasób uczciwości i ciężkiej pracy. Jeżeli jednak stwierdzi on, że osiągnął cele, które sobie postawił, wycofanie się jego z areny politycznej powinno być naturalną tego konsekwencją.

Demokracja i republikanizm — oto ideały, o które walczyłem przez całe swoje życie. A gdy przekonałem się, że ideały te biorą górę we Francji, czułem, że mogę się usunąć w cień, gdyż praca moja była dokonana.

Chociaż twierdzi się powszechnie, że demokracja chyli się ku upadkowi, jestem wprost przeciwnego zdania. Nie dający się zaprzeczyć fakt, że w kilku krajach zapanowała dyktatura, nie jest jeszcze dowodem powszechnego bankructwa rządów demokratycznych. Historja wykazała niejednokrotnie, że dyktatury kończą się zawsze w chwili najbardziej nieoczekiwanej, i jestem głęboko przekonany, że dyktatura w naszych czasach może być tylko zjawiskiem przejściowem.

Jest objawem powojennym, że narody chwilowo utraciły wiarę w parlamentarną formę rządów, przekonawszy się, że nie mogła ona uchronić ich od okropności wojny. Mojem zdaniem rządów parlamentarnych nie można zastąpić żadnym innym systemem, zgodnym z duchem czasu. Prawdą jest, że demokracja posiada wiele wad, ale jako instytucja powołana do życia przez istoty niedoskonałe, jakiemi są ludzie, nie może ona być doskonałą.

Chociaż usunąłem się z pola politycznej działalności, praca moja w charakterze prawnika absorbuje mnie w zupełności. Nie wyprzągłem się jeszcze i ciężka praca sprawia mi przyjemność. Zawód adwokata jest w rzeczywistości sztuką. Dobry adwokat musi być doskonałym mówcą, bystrym znawcą natury ludzkiej i zręcznym stylistą, nie mówiąc już o innych niezliczonych właściwościach, które muszą się jednoczyć w jego charakterze.

W dziedzinie sądownictwa sądy przysięgłych są w wielu krajach atakowane. Niektórzy prawnicy posuwają się aż do żądania obalenia tej uświęconej wiekiem instytucji.

Co do mnie, nie zgadzam się z tak wstecznemi zapatrywaniami. Sądy przysięgłych są jedną z najsilniejszych gwarancyj wolności osobistej obywatela. W jaki sposób bez przysięgłych może być w sposób zadowalający wymierzana sprawiedliwość, n. p. w procesach politycznych?

Czy moglibyśmy oczekiwać objektywnego wyroku ze strony tych, którzy sami zależni są od państwa? Jaki byłby wyrok sądu, gdy np. ktoś, by obraził ministra sprawiedliwości?

Gdyby taka sprawa nie podlegała sądom przysięgłych, nie moglibyśmy się spodziewać, że sprawiedliwości stanie się zadość. Dlatego też sądy przysięgłych są tak potrzebne, jako wyraz opinji publicznej.

Walka z systemem sądów przysięgłych, tak żywo zajmująca obecnie niektóre umysły, prowadzi nas wprost do innego zagadnienia dzisiejszej doby, mianowicie do sprawy k a r y ś m i e r c i. Właśnie w danej chwili zagadnienie to jest przedmiotem gorących dyskusyj. Czy karę śmierci należy zatrzymać, jako środek odstraszający od przestępstwa, czy też należy ją znieść, jako przeżytek dawnego barbarzyństwa, na tej zasadzie, że jest ona okrutną formą kary? Niektórzy łączą zagadnienie to z istotą samej demokracji. Jest to jednak błędem. Kara śmierci nie ma nic wspólnego z demokracją. Najbardziej demokratyczne państwa, jak Ameryka i Anglja zachowały ją do dnia dzisiejszego.

Celem wymiaru sprawiedliwości jest nietylko zadośćuczynienie za zbrodnię, lecz także zapobieganie jej, przez przykład odstraszający. W tem znaczeniu kara śmierci jest niewątpliwie uzasadniona.

Prawo międzynarodowe w obecnych warunkach jest raczej teorją niż rzeczywistością. Żadne prawo nie posiada należytej ważności, jeżeli nie jest poparte przez odpowiednią sankcję. Każde wykroczenie przeciw prawu międzynarodowemu pozostanie bezkarne, nikt bowiem w danej chwili nie posiada władzy ścigania przestępcy.

Pokój wszechświatowy jest ideałem, do którego wszyscy dążymy. Problem ten jednak może być rozwiązany jedynie przez ustanowienie prawa międzynarodowego, które w obecnych warunkach znowu mogłoby zapewnić pokój wieczny tylko wówczas, gdyby aniołowie, nie zaś ludzie zamieszkiwali ziemię.

Książka w Polsce.

Książka nie odgrywa w życiu polskiem tej roli, jaką odgrywać powinna. Nie jest artykułem pierwszej potrzeby. Koła czytelników książki ograniczają się u nas do nielicznych zespołów, które z tych czy innych względów książki czytać muszą. Książki, nie mając odbiorców, zalegają półki księgarń. Wytwarza to kryzys, na którym cierpi nietylko księgarstwo i przemysł graficzny, lecz również twórczość literacka i naukowa, gdyż autorzy, żyjący ze sprzedaży swych utworów, gdy ta redukuje się do minimum, w ciężkich warunkach materjalnych nie są w stanie tworzyć. Ograniczenie twórczości literackiej i naukowej zubaża społeczeństwo, gdyż pozbawia je tych wielkich wartości, jakie mogłyby w innych warunkach powstawać.

Im mniej sprzedaje się książek, tem wyżej musi być przez wydawcę kalkulowana ich cena sprzedażna, a przez to książka staje się mniej dostępna dla szerszego ogółu i zaczyna przezeń być uważana za luksus. Oprócz ciężkich warunków gospodarczych odgrywa tu rolę kryzys powojenny, jaki się dokonał w umysłowości społeczeństwa: dziedzina ducha została zaniedbana, a przyśpieszone tempo życia nie sprzyja ani kształceniu się, ani zamiłowaniu do książki i czytelnictwa.

Powstały w tych warunkach kryzys książki, przeradza się w dotkliwy kryzys kultury. Powstrzymanie zaś rozwoju kulturalnego grozi załamaniem tempa życia zbiorowego, zmniejszeniem jego siły i natężenia, co musi się odbić nietylko w dziedzinie kulturalnej, lecz również społecznej, gospodarczej i politycznej. W interesie więc powszechnym leży zwalczanie kryzysu książki i jego objawów wtórnych, i drożyzny książki, i braku zainteresowań czytelniczych. Obowiązek ten zrozumieć winni ci wszyscy, którzy rozumieją, czem jest książka w życiu człowieka. Wysiłki dążyć powinny w kierunku obudzenia zainteresowań dla książki i uprzystępnienia korzystania z niej, a to przez szeroką propagandę czytelnictwa i przez zorganizowaną społeczną akcję tworzenia bibljotek.

Propaganda ta winna być oparta na następujących założeniach: 1. książka jest dobroczyńcą ludzkości, upowszechnia wiedzę, umożliwia obcowanie z największymi genjuszami; 2. kto nie czyta książek, ten dobrowolnie pozbawia się dobrodziejstw, jakie ona daje; 3. dobrze czynisz, zachęcając innych do czytania dobrych książek; 4. odróżniaj książki złe od dobrych, czytaj tylko dobre; 5. dobrą książkę nie dość raz przeczytać, warto ją nabyć na własność, by zawsze mieć pod ręką; 6. rozmawiaj ze swem otoczeniem o książkach, zachęcaj do ich czytania i gromadzenia; 7. zanim weźmiesz do przeczytania lub kupisz książkę, dowiedz się o jej rzeczywistej wartości; 8. nie zwracaj uwagi jedynie na szatę zewnętrzną książki; 9. dowiedz się, gdzie w pobliżu jest czytelnia, zostań jej abonentem; 10. szanuj książki, zwracaj książki pożyczone.

Oto zasadnicze wskazania, szerzenie których może skutecznie zwalczyć kryzys książki i szeroko rozpowszechnić czytelnictwo.

W. K. W.

Rozmaitości.

KOMPLEMENTY EDISONA DLA PIĘKNEJ ŚPIEWACZKI.

Sławny wynalazca, Tomasz Edison, genjalny samouk, który z chłopca sprzedającego gazety stał się chlubą współczesnej nauki, całe swe życie poświęcił pracy wynalazczej, to też nie grzeszy bynajmniej wyrobieniem towarzyskiem. Braki jego wychowania szczególniej w stosunku do kobiet, sprawiają mu nieraz niemało kłopotu i stają się powodem humorystycznych zdarzeń.

Gdy słynna, światowej sławy śpiewaczka, Adelina Patti przyjechała na gościnne występy do Stanów Zjednoczonych, zapragnęła poznać sławnego Edisona i zwróciła się z tem do jego przyjaciela, ówczesnego prezydenta, Roosevelta. Roosevelt zaprowadził Edisona do znakomitej śpiewaczki. Wizyta upłynęła w bardzo miłym nastroju, Edison był oczarowany. Na pożegnanie powiedział Adelinie:

— Dzięki pani za miłe przyjęcia. Jestem oczarowany, zachwycony. Nigdy nie zapomnę tego wieczoru i uroku pięknych, małych oczu pani.

Wielki wynalazca zupełnie nie zorjentował się, że nie powiedział wcale komplementu. Zwrócił mu Roosevelt na to uwagę, gdy wyszli na ulicę.

— Więc mówisz, że popełniłem niedelikatność? Muszę to koniecznie naprawić!

Mówiąc to, Edison z miejsca zawrócił i popędził zpowrotem do pałacyku, z którego przed chwilą wyszli. Ggdy znalazł się ponownie wobec śpiewaczki, powiedział zadyszany:

— Łaskawa pani. Roosevelt powiedział mi, że popełniłem wobec pani niedelikatność, mówiąc o jej małych oczach. Otóż odwołuję to: U pani wszystko jest wielkie: i oczy, i nogi, i usta i ręce . . .

OD KIEDY MARYNARZE NOSZĄ CZARNE KRAWATKI.

Poraz pierwszy czarną krawatkę założyli marynarze angielscy, jako oznakę żałoby po admirale Nelsonie. Zwyczaj ten szybko rozpowszechnił się wśród marynarzy angielskich i stał się składową częścią umundurowania; od Anglików przejęli zwyczaj noszenia czarnych krawatek marynarze flot innych państw. Również z osobą Nelsona związany jest zwyczaj noszenia trzech białych pasków na kołnierzach bluz marynarskich; te trzy paski przyjęte zostały na pamiątkę trzech zwycięstw Nelsona pod Kopenhagą, nad Nilem i pod Trafalgarem.

CZŁOWIEK, KTÓRY WŁADA 79 JĘZYKAMI.

Jest nim, według pism niemieckich, niejaki Teodor Schultheiss, nauczyciel gimnazjalny z Berlina, który włada podobno zupełnie biegle wszystkiemi językami europejskiemi, kilkoma azjatyckiemi i kilkunastoma afrykańskiemi. Gdy do ogrodu zoologicznego w Berlinie przybyła trupa Trypolitańczyków, porozumiewających się między sobą mieszaniną kilkunastu narzeczy, Schultheis przez dwa dni przysłuchiwał się ich rozmowom, poczem zaczął z niemi zupełnie swobodnie gawędzić.

CHIŃSKA ŻAŁOBA.

Okrutne walki, jakich widownią od szeregu lat jest olbrzymie państwo chińskie osierocaią rok rocznie tysiące ludzi. Cudzoziemcy jednak. Europejczycy i Amerykanie w szczególności, są od pierwszego dnia pobytu w Chinach zaskoczeni zupełnym brakiem na ulicach ludzi w żałobie. Przyzwyczajeni z czasów wojennych widzieć tysiące mężczyzn i kobiet w czarnych, żałobnych strojach lub przynajmniej z czarnemi opaskami na rękawach — dziwią się, nie dostrzegając tego w Chinach. Tłumaczenie jest proste. Kolorem żałoby w Chinych jest kolor biały. Jest to bowiem barwa pierwotna i naturalna tkanin, wszelkie więc sztuczne zabarwienia — w pojęciu Chińczyków — przystrajają tkaninę, odejmując jej koniecznie cechy żałoby: prostotę i surowość. Stąd ubiorem człowieka, pogrążonego w głębokim smutku, jest w Chinach strój biały.

WIĘCEJ ROZWODÓW NIŻ MAŁŻEŃSTW

jest w Stanach Zjednoczonych i z roku na rok sytuacja pod tym względem się pogarsza. W roku 1927 było w Stanach Zjednoczonych o 192.037 rozwodów, czyli o 6,2 proc, więcej, niż w roku 1926. Liczba małżeństw w roku 1927 w porównaniu z rokiem poprzednim spadła o 1.880.

ZGÓRĄ 300.000 UMYSŁOWO CHORYCH

jest w Stanach Zjednoczonych, tylu bowiem pensjonarjuszów liczą tamtejsze szpitale i przytułki dla obłąkanych, do których rocznie dostaje się przeciętnie 75-000 osób, pozbawionych pełni władz umysłowych. Ogółem istnieje w Stanach Zjednoczonych 526 zakładów dla umysłowo chorych koszt utrzymania których przewyższa rocznie kwotę 30 miljonów dolarów. Liczba 300.000 umysłowo chorych nie obejmuje osób, pozostających pod opieką swych rodzin i krewnych. Bardzo charakterystycznym jest fakt, że większość umysłowo chorych przypada na emigrantów, wśród których na 100.000 jest 132 umysłowo chorych; rodowici Amerykanie dają tylko 57 umysłowo chorych na 100.000 mieszkańców. 300.000 umysłowo chorych obok innych przerażających ofiar oto danina jaką składa ludność Stanów Zjednoczonych dla powszechnego dobrobytu i ogromnej wydajności pracy.

MIKOŁAJ II W ZGODZIE Z LENINEM.

Oczywiście na tamtym świecie, gdyż obaj są nieboszczykami. Tak twierdzi bawiący obecnie w Stanach Zjednoczonych wielki książe Aleksander Michajłowicz, kuzyn i szwagier ostatniego cara. Przepowiada on rychły upadek bolszewików. Mówiąc o sobie, podkreślił, że nie uskarża się na swój los, gdyż po przewrocie w Rosji poznał inne życie, lepsze od poprzedniego. Dalej wielki książe twierdzi, że często prowadzi rozmowy z duchem Mikołaja II i że otrzymał od niego oświadczenie, iż Mikołaj II pogodził się z Leninem i że obaj żyją na tamtym świecie w doskonałej zgodzie. Sensacyjne wynurzenie wielkiego księcia świadczą bądź co bądź, że przewrót bolszewicki wpłynął na pewne . . . zamroczenie umysłu wielkiego księcia.

CO KRAJ TO OBYCZAJ.

Piękne panie, spacerujące ulicami miasta z ulubionemi pieskami, oraz poważni panowie, prowadzący na smyczy rasowe wilki, nie wiedzą zapewnie, że elegantki i eleganci w dalekich Chinach zwykli spacerować z innego rodzaju ulubieńcami. Towarzyszem Chinki i Chińczyka, pozujących na eleganckich na spacerze, jest ptak, śpiewający ptak. W godzinach poobiednich na ulicach miast chińskich często spotkać można spacerujące pary, noszące w eleganckich klateczkach kanarki, lub słowiki. Śpiew ptaka umila spacer, a lekka klateczka, trzymana jednym palcem, niezbyt ciąży.

TELEFONICZNY BUDZIK.

Francuscy abonenci telefonu mogą od niedawna korzystać z nowego udogodnienia. Udogodnienie to, znane już jest i w Anglji. Abonenci telefonów w Angli i Francji mogą na zamówienie i za pewną drobną opłatą żądać, by budził ich tefefon codziennie i o pewnej godzinie. Telefon dzwoni tak długo, aż abonent zjawi się przy aparacie i na wołanie odpowie. Można także zamawiać telefoniczny budzik przy specjalnych okazjach: by nie spóźnić się na pociąg, nie zaspać zaćmienia księżyca etc. W Anglji opłata wynosi trzy pensy (około 60 groszy) za każde zawołanie. W Polsce instytucja ta jest o tyle znana, że „budzik" funkcjonuje bez opłaty, ale „za to" o najbardziej niespodziewanych wczesnych i późnych porach.

OLBRZYMIA LATARNIA IMIENIA LINDBERGHA.

Miejski komitet finansowy w Chicago zatwierdził plan budowy gigantycznej latarni imienia Lindbergha, jako pierwszego zdobywcy Atlantyku. Latarnia stanie na dachu hotelu Morrisona i będzie rozrzucała światło elektryczne o sile 2 miljardów świec w promieniu 200 kilometrów. Będzie to prawdziwie amerykański pomnik dla sławnego lotnika.

OD CZEGO POCHODZI OKRZYK SPORTOWY „HIP, HIP HURRA!"?

Wznoszony przez sportowców na część zwycięskiej drużyny okrzyk „hip, hip, hurra" pochodzi z dość odległej przeszłości, mianowicie z czasów wypraw krzyżowych. Gdy krzyżowcy wyruszali na odebranie Jerozolimy, zwrócili się do papieża z prośbą aby im dał jakie hasło. Papież jako hasło dał zdanie „Herusulem est perdita", co znaczy: Jerozolima jest stracona. Krzyżowcy przyjęli to hasło i używali je w skróceniu, wykrzykując tylko pierwsze litery każdego wyrazu: hip, eip, pip, ostatnią część okrzyku zamieniono na okrzyk muzułmanów „hurr" i z tego powstała obecne „hip, hip, hurra!".

NAJZDROWSZY PREZYDENT STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Jest nim, a przynajmniej za takiego się uważa ustępujący obecnie z Białego Domu, Calvin Coolidge W artykule zamieszczonym w dzienniku „St. Luis Post Dispatch" Coolidge pisze między innemi: „Odznaczyłem się przynajmniej pod tym względem, że byłem najzdrowszym prezydentem Stanów Zjednoczonych". Dobry stan swego zdrowia przypisuje Coolidge systematycznemu trybowi życia i codziennym przechadzkom, które specjalnie zaleca jako doskonały środek wypoczynku po intensywnej pracy. W dalszym ciągu artykułu Coolidge wysuwa projekt wybudowania dla prezydentów Stanów Zjednoczonych letniej rezydencji gdzieś w pobliżu Waszyngtonu, aby pezydenci wyjeżdżający na wypoczynek niezbyt oddalali się o stolicy, co, zdaniem jego, jest wskazane.

Ogłoszenie.

W dniu 1-go lutego b. r. przypadają imieniny Pan Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wobec tego proszę usilnie Obywateli tut. miasta o wywieszenie chorągwi narodowych.

Nowe, dnia 31 stycznia 1929 r.

Burmistrz.

Dot. taryfy maksymalnej dla przedsiębiorstw prowadzących przemysł przewozu osób.

Na zasadzie art. 43 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7. 6. 1927 r. o prawie przemysłowem (Dz. Ust. nr. 53-27 poz. 468) ustalam po wysłuchaniu opinji rad miejskich, wydziału powiatowego i izby przemysłowo-handlowej następującą maksymalną taryfę przewozu osób:

A. Doróżkami samochodowemi:
1. na szosach 50 gr. od klm. pojedyńczego,
2. na drogach polnych 60 gr. od klm. pojedyńczego
B. Podwodami jednokonnemi 50 gr. od klm. pojedyńczego,
C. Podwodami dwukonnemi 60 gr. od klm. pojedyńczego.

Za jazdy w porze nocnej od 21-je do 6-ej stawki podwyższa się o 25 proc.

Postój:
1. Przy jazdach ponad 10 klm. postój do pół godziny jest bezpłatny, za każde dalsze pół godziny liczy się 1,50 zł.
2. Przy jazdach ponad 20 klm. postój do 1 godziny jest bezpłatny, za każdą dalszą godzinę liczy się 3,—zł.

Niniejsza taryfa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje w całym powiecie.

Swiecie dnia 8 stycznia 1929 r.

V — 10 — Nr. 32446-28

Starosta Powiatowy.

Do wiadomości.

Burmistrz.

Dot. oznaczenia pochodzenia niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym.

W dniu 25. 4. 1928 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21. 12. 27 o oznaczeniu pochodzenia niektórych towarów krajowych w wewnętrznym handlu detalicznym (Dz. Ust. nr. 7-28 poz. 43). Mimo że od daty wejścia w życie tegoż rozporządzenia upłynął już dłuższy czas, nie wszyscy przemysłowcy i kupcy zastosowali się do jego przpisów.

Wobec tego przypominam zainteresowanym najważniejsze ustępy wymienionego rozporządzenia:

Przepisy rozporządzenia dotyczą wyprodukowanych w kraju — zarówno przez firmy krajowe jak i zagraniczne — i przeznaczonych dla wewnętrznego handlu detalicznego:

1. a) środków odżywczych,
   b) preparatów leczniczych,
   c) wód mineralnych,
2. a) wyrobów toaletowych,
   b) środków kosmetycznych,
3. towarów spożywczych, sprzedawanych w opakowaniach,

Na towarach tych należy umieścić:
1. firmę przedsiębiorstwa,
2. jego siedzibę główną (zarówno krajową jak i zagraniczną),
3. miejsce fabrykacji towaru w kraju, o ile towar wyprodukowano nie w miejscu siedziby głównej przedsiębiorstwa.

W stosunku do towarów, wskazanych w p. 2 powyższe dane można umieszczać na etykietach lub, o ile towar znajduje się w sprzedaży bez opakowania na samym towarze. Względem pozostałych towarów należy przestrzegać umieszczania odnośnych danych na etykietach.

Od chwili wejścia w życie rozporządzenia upłynął taki termin, że kupcy detaliści mieli możność w tym czasie wyzbyć się towarów nieodpowiadających swem oznaczeniem zewnętrznym przepisom rozp. to też dalszą sprzedaż takich towarów nie mogą tolerować. Kupcy detaliści winni we własnym interesie zamawiając towar u przemysłowca — producenta baczyć na to, aby oznaczenie dostarczonego towaru odpowiadało wymogom ustawowym.

Zaznaczam, że od czasu do czasu zarządzę u odnośnych kupców przeprowadzenie rewizji a winnych nieprzestrzegania przepisów pociągnę do odpowiedzialności karnej.

Swiecie, dnia 9 stycznia 1929 r.

V — A — 1

Starosta Powiatowy.

Do wiadomości i zastosowania się.

Nowe, dnia 24. 1. 1929 r.

Burmistrz.

Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 6 lutego 1929 r. o godzinie 9-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące rzeczy i to:

23 płaszczy damskich (nowe)
51 sukien damskich (nowe).

Miejsce sprzedaży w firmie Marja Fryczyńska, Nowe, Rynek.

Rzeczy można sobie 15 minut przedtem oglądać.

Chojnacki

komornik sądowy.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

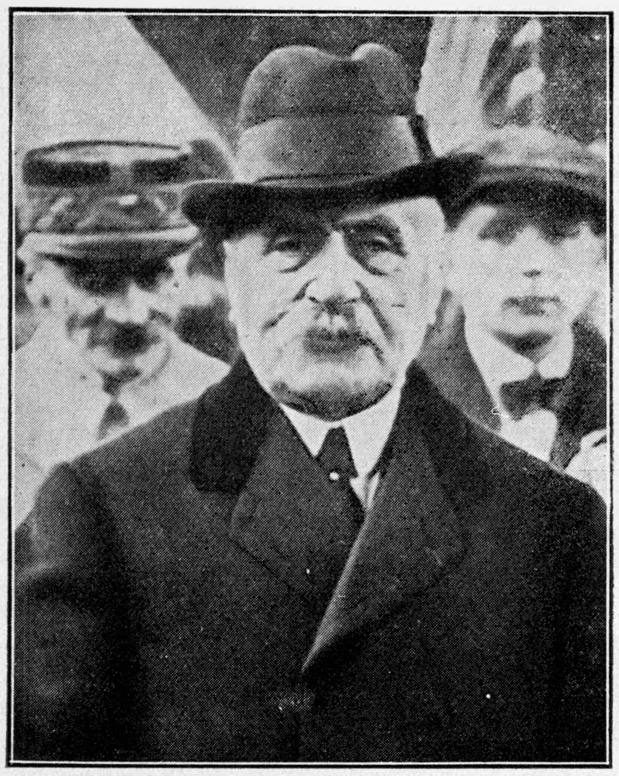
NIEDZIELA, 3 LUTEGO 1929 r.

Kulig Automobilklubu i Klubu Turystycznego





Klub Turystyczny, łącznie z Automobilklubem Polski zorganizował miłą zabawę towarzyską — Kulig Warszawa — Wilanów na nartach. Uczestnicy kuligu na nartach przebywali przestrzeń między Warszawą i Wilanowem za motocyklami i za końmi. Fotografję nasze przedstawiają jazdę na nartach za motycklem



Wiadomość o zasłabnięciu marsz. Focha obiegła cały świat. Podajemy tu rzadką fotografję znakomitego wodza po cywilnemu.



Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Władysław Seyda, przeniesiony w stan spoczynku po zawieszeniu nieusuwalności sędziów



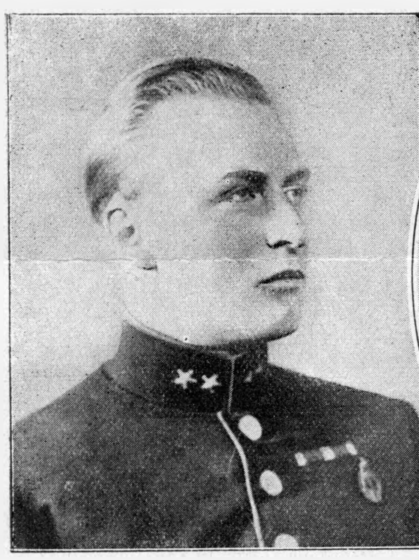
Jan Mrozowski, reprezentant Polski w komisji odszkodowań

RZECZOZNAWCA AMERYKAŃSKI.



Pierpont Morgan, mający ze strony amerykańskiej realizować plan Dawesa.

KSIĄŻĘCE ZARĘCZYNY.





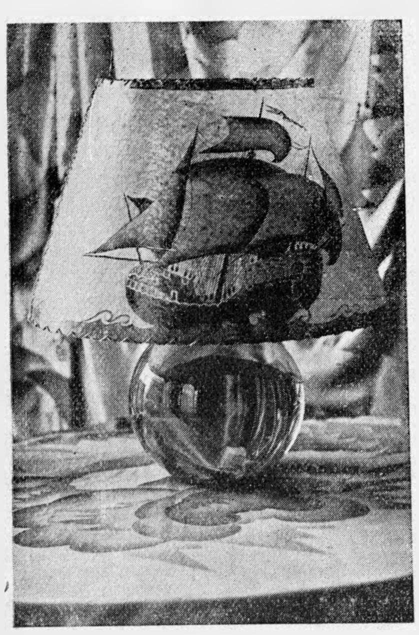
Szwedzka księżniczka Marta i jej narzeczony książę — następca tronu Norwegji Olaf

ZGON W. KAWECKIEJ.



W końcu ub. m. zmarła w Warszawie znakomita śpiewaczka, primadonna operetki warszawskiej Wiktorja Kawecka

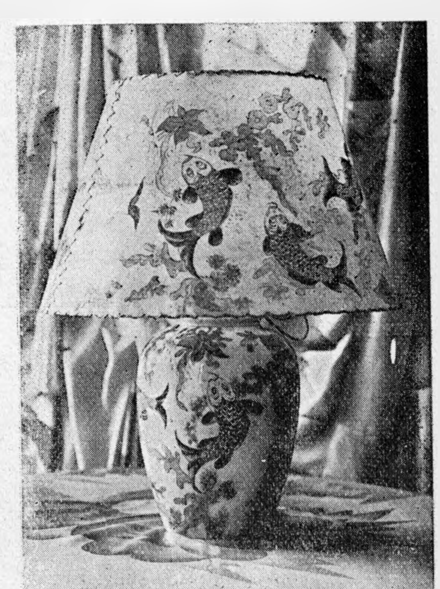
KOBIETA W SZTUCE.



Stylizowany abażur — świetna praca Zofji Kaczyńskiej - Arciszewskiej na jej ostatniej wystawie w salonie Garlińskiego w Warszawie



Z wystawy grupy mal. „Kolor" w Związku Zaw. Art. Plastyków



Jeden z przepysznych abażurów na wystawie Z. Kaczyńskiej - Arciszewskiej

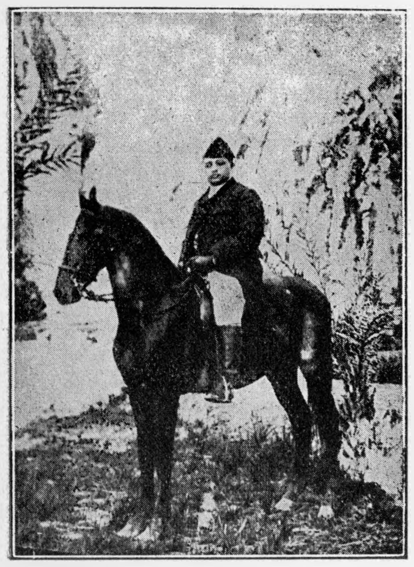


Z teatru w Domu Żołnierza na Pradze. „Małgorzatka" ze sztuki „Ułani"

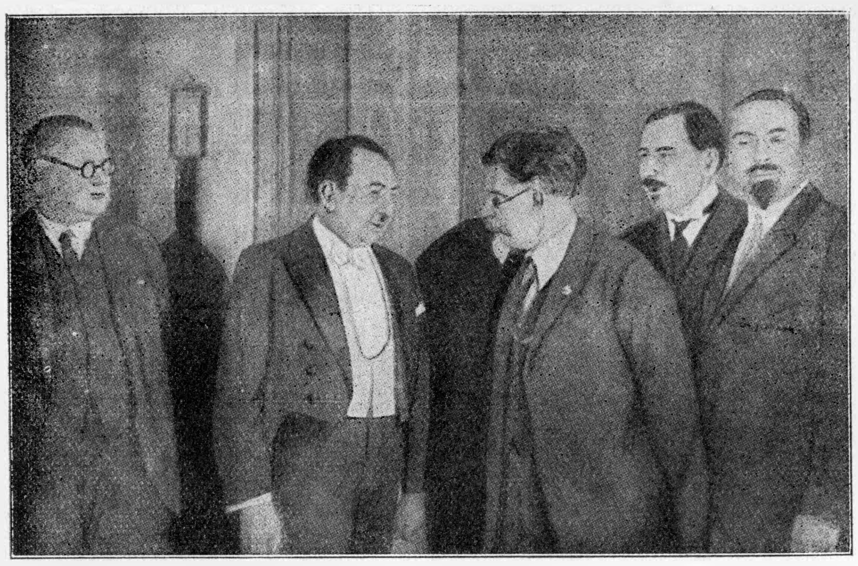


Pokaz wędrownej menażerji w gimn. żeńskiem „Współpraca"

PARODNIAWY KRÓL

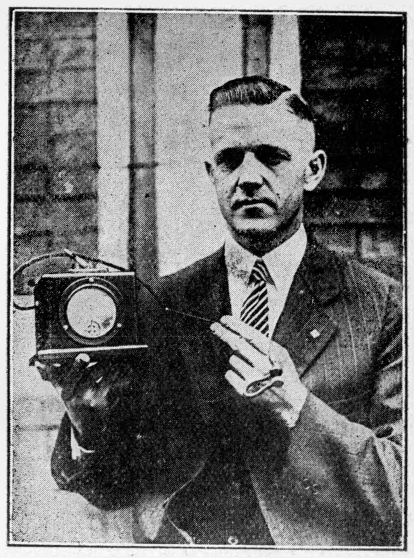


Następca Amanullaha na tronie afgańskim, brat jego Inayotullah w parę dni po koronacji również abdykował



Gulian Nabi Khan składa listy uwierzytelniające na ręce komisarza Krasina w przededniu ucieczki z Kabulu swego mocodawcy, króla Amannullcha. Poseł afgański swemu królowi służy nadal: na miejsce ucieczki Amanullaha przybyli inżynierowie bolszewiccy i obsługa techniczna, by wszcząć na nowo wojnę o Kabul i tron.

PRECZ Z BÓLEM ZĘBÓW

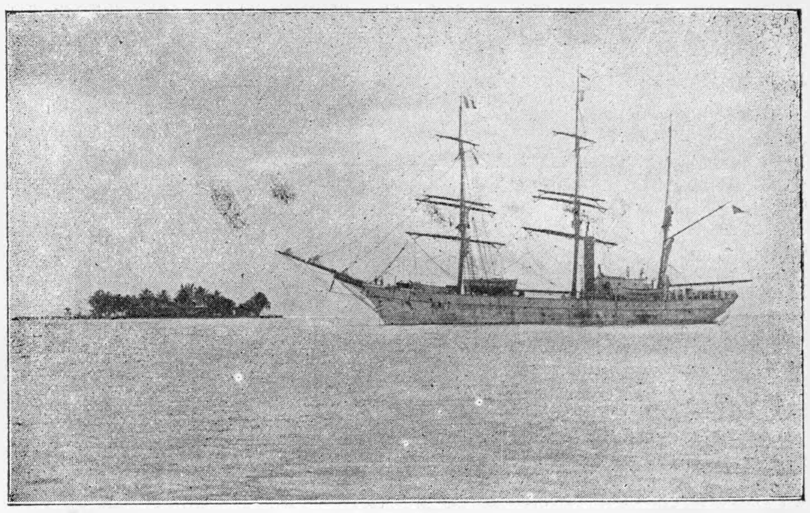


Inżynier amerykański, Clayton, wynalazł aparat, którym w bolący ząb zastrzykuje jod. Wyrywanie zębów ma być zbyteczne

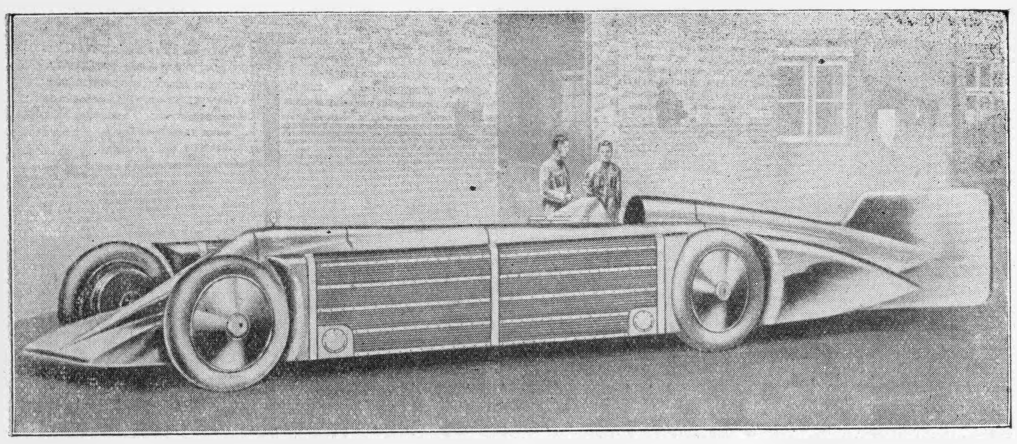


B. cesarz Wilhelm obchodził niedawno w Doorn (Holandja) 70-ciolecie swych urodzin. Na fotografji widzimy Wilhelma z rodziną podczas spaceru

WYPRAWY NAUKOWE



Statek Byrda „City of New Jork" w podróży swej ku Południowemu oceanowi Lodowatemu zatrzymał się u czarującej wyspy Motu Uta archipelagu Tahiti



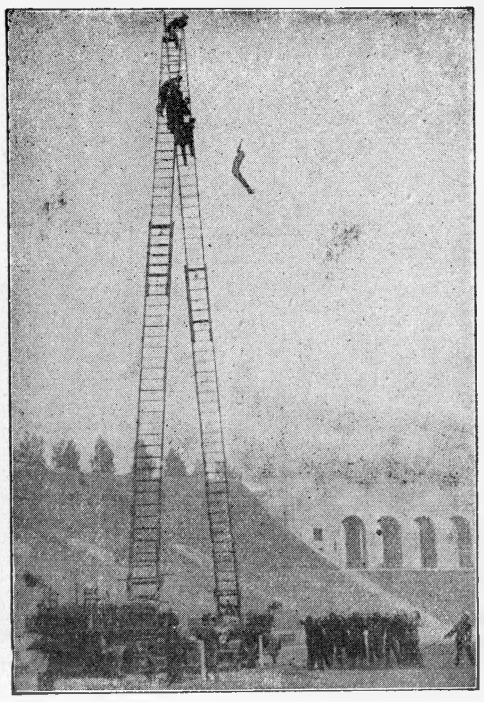
Maszyna majora Seagrave, „Złota strzała" ma osiągnąć fantastyczną szybkość 230 — 240 mil. na godzinę. Projektował maszynę inżynier Irving.



Namioty ekspedycji Chapman — Andrews na pustym Gobi



Jak wiadomo, Redakcja „Expressu i Kurjera Czerwonego" przeprowadziła obecnie konkurs na najpiękniejszą Polkę. Podajemy powyżej podobiznę p. Ameli Boguckiej, laureatki podobnej imprezy, organizowanej przed dwoma laty przez biuro filmowe Fanamet



Ćwiczenia straży pożarnej w Los Angelos



„Niczyja wdowa" film z udziałem Mary Pierot i Victora Vazkonyi
fot „Kolos"



Toaleta wieczorowa, uzupełniona szalem



Na starcie do zawodów łyżwiarskich



Niczem czarny narcyz w otoczeniu herbacianych róż — znany impresarjo Iwanowski i świetne tancerki „Welly Sisters"

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.